

Sygn. akt: I C 140/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Połomski
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Milena Ziętak

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w W.

przeciwko W. Z.

o zapłatę

powództwo oddala.

UZASADNIENIE

Powód – (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. wystąpił przeciwko W. Z. (K.)

z powództwem o zapłatę kwoty 8.653,72 złotych wraz z odsetkami ustawowymi

za opóźnienie od kwoty 8.280,72 złotych od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu

do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone powództwo wskazał, że pozwana w dniu 11 grudnia

2007 roku zawarła z (...) Bank S.A. umowę pożyczki, na podstawie której otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Pierwotny wierzyciel przejął wierzytelność względem pozwanej,

a pozwana nie uiścił żądanej należności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Mrągowie nakazał pozwanej W. Z. (K.), aby zapłaciła powodowi (...) Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu Niestandaryzowanemu Funduszowi Sekurytyzacyjnemu z siedzibą w W. kwotę 8.653,72 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 8.280,72 złotych liczonymi od dnia 23 września

2017 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 1.292 złotych tytułem kosztów postępowania,

w tym kwotę 1.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tym terminie sprzeciw.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana oświadczyła, że płaci należności na rzecz powoda, który nie przysłał żadnej umowy do podpisania. Nadto zasugerowała, że w jej sprawie mogło dojść do przedawnienia. W toku postępowania sprecyzowała, że zgłasza zarzut przedawnienia.

Pismem procesowym z dnia 1 czerwca 2018 roku powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

W piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2018 roku pozwana oświadczyła, że wyraża zgodę na cofnięcie pozwu, ale ze zrzeczeniem się roszczenia.

Zobowiązany do ustosunkowania się do tego oświadczenia powód nie zajął żadnego stanowiska w tym zakresie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 11 grudnia 2007 roku W. Z. (K.) zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą w K. umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 4.035,08 złotych. Ostateczny termin spłaty należności został przez strony określony na dzień 11 grudnia 2009 roku.

(dowód: umowa pożyczki gotówkowej z dnia 11 grudnia 2007 roku – k. 5-10)

Po pewnym czasie W. Z. (K.) zaprzestała spłacania rat pożyczkowych.

(bezsporne)

W dniu 28 maja 2013 roku została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (...) Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym z siedzibą w W., której przedmiotem była m.in. wierzytelność (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wobec W. Z. (K.).

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności – k. 32-35, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego – k. 11)

W dniu 7 listopada 2016 roku sporządzone zostało wezwanie do zapłaty adresowane na nazwisko (...), w którym wezwano ją do zapłaty kwoty 8.466,15 złotych tytułem zadłużenia z umowy pożyczki gotówkowej zawartej z (...) Bank S.A. z siedzibą w W..

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 4)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo jest niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zaistniałej w sprawie kwestii proceduralnej związanej z cofnięciem pozwu w toku procesu.

Stosownie do treści art. 203 § 1 kpc pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku.

W niniejszym przypadku powód cofnął pozew już po przeprowadzeniu pierwszej rozprawy w sprawie, nie połączył cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia, a pozwana kategorycznie oświadczyła, że zgadza się na cofnięcie pozwu tylko ze zrzeczeniem się roszczenia. Poinformowany o tym fakcie powód nie ustosunkował się do zobowiązania nałożonego przez Sąd do zajęcia stanowiska, wobec czego uznać należy, że cofnięcie przez niego pozwu okazało się być nieskuteczne, a sprawa podlegała merytorycznemu rozpoznaniu.

Przechodząc zaś do kwestii merytorycznych wskazać należy, iż okoliczności faktyczne niniejszej sprawy zasadniczo nie budziły wątpliwości i pozostawały poza sporem stron. Spór ten skupiał się zaś na odmiennej ocenie prawnej zaistniałych zdarzeń związanych z zawartą przez pozwaną umową pożyczki z dnia 11 grudnia 2007 roku, w tym przede wszystkim na tym, czy pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem.

Na gruncie okoliczności sprawy wskazać należy, że powód skutecznie wykazał, iż wszedł w prawa wierzyciela pierwotnego, tj. (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. Przedstawił bowiem umowę cesji wierzytelności z wyciągiem z listy wierzytelności, na podstawie której nabył sporną wierzytelność. Przedłożył również umowę pożyczki zawartą przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem.

Strona pozwana nie podważyła skutecznie prawdziwości dokumentów złożonych przez stronę powodową i nie przedłożyła żadnych przeciwdowodów, które mogłyby świadczyć o tym, iż treść tych dokumentów jest niezgodna z rzeczywistym stanem faktycznym. Nie wykazała również, by faktycznie spłaciła należności z w/w umowy pożyczki.

Nie ulega również wątpliwości, iż pierwotny wierzyciel mógł – bez zgody pozwanej – przenieść wierzytelność na rzecz innego podmiotu. Zgodnie bowiem z art. 509 § 1 i § 2 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenia o zaległe odsetki.

W tej sytuacji dalszej analizie Sądu podlegał wyłącznie zarzut strony pozwanej dotyczący przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Natomiast art. 125 § 1 kc stanowi, że roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy.

Niewątpliwie roszczenia banku związane z dochodzeniem należności z tytułu udzielonego kredytu są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i ogólny termin ich przedawnienia – zgodnie z przedstawionymi powyżej regulacjami – wynosi trzy lata.

W niniejszej sprawie przedłożony do akt materiał dowodowy nie pozwala na wysnucie jednoznacznych wniosków co do daty wymagalności roszczeń wynikających z umowy pożyczki gotówkowej z dnia 11 grudnia 2007 roku. W treści umowy określono jednak termin spłaty całości kredytu na dzień 11 grudnia 2009 roku. Nie ulega zatem wątpliwości, że w tej dacie wierzytelność objęta pozwem była już wymagalna. Terminu wymagalności przedmiotowej wierzytelności należy doszukiwać się jednak nawet wcześniej, skoro

z okoliczności sprawy wynika, że nie była ona spłacana terminowo. Nie ulega również wątpliwości, że wierzytelność była wymagalna w okresie zawierania umowy cesji wierzytelności z dnia 28 maja 2013 roku. Powyższe ustalenie przesądza *in concreto*

o zasadności zgłoszonego zarzutu przedawnienia. Pozew inicjujący niniejszy proces wpłynął bowiem do tutejszego Sądu w dniu 26 września 2017 roku (data nadania w urzędzie pocztowym: 22 września 2017 roku), a więc już zdecydowanie po upływie okresu przedawnienia.

Stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 1 kc przerwanie biegu terminu przedawnienia następuje, między innymi, przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo

zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 kc).

Powód nie podjął nawet próby wykazania, że doszło do przerwania biegu przedawnienia przez jego poprzednika prawnego. W ocenie Sądu jednak, gdyby nawet faktycznie miało dojść do takiej sytuacji, to i tak nie stałoby to na przeszkodzie uznania zarzutu przedawnienia za zasadny. Otóż bowiem zgodnie z aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku sygn. akt III CZP 29/16, publ. (...)) Uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego bowiem przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności, zaś nadanie takiej klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było i wówczas dopuszczalne (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 roku sygn. akt III CZP 129/05, publ. OSNC 2007/1/4). Podkreślić też należy, że przerwanie biegu przedawnienia następuje co do zasady tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 roku sygn. akt II CSK 196/14, niepubl.).

W okolicznościach sprawy brak jest również podstaw do uznania, by zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia stanowił nadużycie przysługującego jej prawa podmiotowego (art. 5 kc). Niezależnie od braku jakichkolwiek choćby sugestii strony powodowej w tym zakresie, stwierdzić należy, iż został on podniesiony przez konsumenta w sporze z podmiotem profesjonalnie zajmującym się windykacją, a przekroczenie terminu przedawnienia było stosunkowo znaczne.

Mając zatem powyższe na uwadze – na podstawie art. 720 § 1 kc w zw. z art. 118 kc – orzeczono jak na wstępie.

/-/ SSR Krzysztof Połomski